Vix.N, nie rozumiju

Daj mi lek na samotność,
kiedy nie mam ochoty na nic (Na nic, na nic, hej)
Bądźmy taką melodią,
która z głowy nam nie może wyjść (Za nic, za nic, hej)
Chociaż przyszłość to blind box, ślepo nie patrzmy tu w nią (Hej)
Twórzmy nie powtarzalną, nawet powtarzając wciąż ten sam błąd

A jak polecę w dół Ty mnie miła ratuj,
Ty mnie miła ratuj, Ty mnie miła ratuj
A dobrze nastrój mnie znów
Ladidaj, ladidaj, gitara!

Ratowałaś mnie już tyle razy bez słów i najlepiej wiesz tu ile znaczy ten ból
Reszta ne rozumiju (jak Ty)
Ne rozmiju, ne rozumiju, ne rozmiju, ne rozmiju...
Pokaż mi szczyty gór, drogę śliską jak lód
Zamiast śniegu syp sól, żebym pewny czuł grunt
Pod stopami daj Bóg, kiedy trzeba mi, zrób ciepłe mleko i miód
Śliską jak lód zamiast śniegu syp sól, żebym pewny czuł grunt
Pod stopami daj Bóg, siłę, żeby Cię trzymać kiedy mówią puść

A jak polecę w dół Ty mnie miła ratuj,
Ty mnie miła ratuj, Ty mnie miła ratuj
A dobrze nastrój mnie znów
Ladidaj, ladidaj, gitara!

Ratowałaś mnie już tyle razy bez słów i najlepiej wiesz tu ile znaczy ten ból

Reszta ne rozumiju (jak Ty)
A jak polecę w dół Ty mnie miła ratuj,
Ty mnie miła ratuj, Ty mnie miła ratuj
A dobrze nastrój mnie znów
Ladidaj, ladidaj, gitara!
Ratowałaś mnie już tyle razy bez słów i najlepiej wiesz tu ile znaczy ten ból
Reszta ne rozumiju (jak Ty) Ne rozmiju, ne rozumiju, ne rozmiju